Nr 15. Kraków, sobota 9 kwietnia 1910. Rocznik VI.

Prenumerata „Postępu“ wynosi:
w Austryi: rocznie . kor. 4·—
„ półrocznie „ 2·—
„ kwartalnie „ 1·—
Za granicą:
w Niemczech: rocznie. kor. 5·—
w innych państw.: rocz. „ 6·—
Numer pojedyńczy kosztuje 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką korespondencye nadsyłać należy pod adresem:

Redakcya i Administracya „Postępu“: Kraków, ul. św. Krzyża l. 7, parter.

POSTĘP

chrześcijańsko-socyalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Postępu“ Kraków, ul. św. Krzyża 7.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne ogłosznia za wiersz szpaltowy drobnym drukiem albo jego miejsce 10 h. Wiadomości prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w „Nadesłanem“ za jeden wiersz drobnym drukiem 20 h.—Ogłoszenia na innych miejscach lub ogłoszenia całoroczne podług osobnej umowy.
Redakcya rękopisów nie zwraca Nieopłaconych listów nie przyjmuje. Bezimiennych wiadomość nie uwzględnia.
Zmiana adresu 20 halerzy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracyach, gospodach i na kolejach!

Zażydzenie naszych miast.

Na zasługę ruchu ludowego poczytać należy i to także, że w miarę uświadamiania się ludu włościańskiego i wyzwolenia pod względem praw obywatelskich, dążył on także do zrzucenia jarzma żydowskiego pod względem gospodarczo-materyalnym. Pod naporem tego ruchu żyd ustępować musiał ze wsi, ale za to powiększyła się liczba pijawek żydowskich w miastach, w których żydzi napędzeni ze wsi szukali przytułku i zarobku. A wskutek napływu żydów z Rosyi i nadzwyczajnej żydowskiej płodności, namnożyło się żydów po naszych miastach jak mrowia. I dziś trzeba przyznać, że żydzi ujarzmili nasze miasta pod względem gospodarczym już całkowicie, a teraz dążą do wywłaszczenia domów na swą korzyść i do zagarnięcia rządów w swe ręce. Ten smutny objaw, na jaki patrzymy obecnie niemal bezradnie, jest dotkliwą bolączką, groźnem nieszczęściem i smutną hańbą tak dla miast jak i dla wsi — dla ludności polskiej i ruskiej całego kraju.

A nie jest to czczem tylko twierdzeniem lub przypuszczeniem lecz to fakt rzeczywisty, oparty na dowodach cyfrowych, stwierdzonych tak codziennem doświadczeniem, jak i liczbami urzędowemi.

Władza krajowa robi co roku takie urzędowe zestawienia, dotyczące stosunków kraju. I na podstawie tych urzędowych cyfr wyszła niedawno książka pod tytułem: „Skład wyznaniowy i zawodowy Rad gminnych w Galicyi“. Książka ta uwzględnia 30 miast większych i 138 miast mniejszych i rozpatruje, ile w radach gminnych zasiada Polaków, ile Rusinów, a ile żydów. I ostatecznie dochodzi do takiego rezultatu.

Mają rzymsko-katolicy czyli Polacy stanowczą przewagę w radach gminnych 14 miast większych, a 37 miast mniejszych. Są to miasta większe Galicyi zachodniej, a we wschodniej tylko cztery.

Natomiast było w r. 1907 tylko dziewięć rad gminnych miejskich w których zasiadali tylko sami Polacy rzymsko-katolicy. A do takich miast należą: Kęty, Wilamowice, Myślenice, Jordanów, Maków, Zakopane, Ciężkowice, Wojnicz i Nisko. Dziś jednak położenie niektórych z tych rad gminnych zmieniło się i zasiadają już w nich żydzi i to w dość znacznej liczbie.

Mniejszość na korzyść żydów lub Rusinów stanowili Polacy w 95 gminach miejskich.

Rusini w r. 1907 nie mieli ani jednej rady gminnej wyłącznie ruskiej. Stanowczą większość mieli w czterech gminach, a w 93 gminach miejskich byli w mniejszości, a w 49 miastach nie mieli ani jednego radnego.

Ale za to żydzi są panami trzech większych miast (Przemyśl, Brody, Buczacz) i 25 miast mniejszych, w których radni żydowscy stanowią absolutną większość. Do takich miast w zachodniej Galicyi należą: Chrzanów, Dąbrowa, Radomyśl, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, Rozwadów, Brzostek, Brzesko, Sędziszów, Dębica i Dukla. Mniejszość zaś stanowi w 27 gminach większych i w 89 mniejszych. Ani jednego radnego żydowskiego nie było tylko w 11 gminach miast Galicyi zachodniej.

W ciągu 25 lat ostatnich wzrosła liczba radnych żydowskich w 92 gminach, a tylko w 42 gminach zmalała.

W 2 miastach większych, a w 17 mniejszych mają żydzi absolutną większość także w zwierzchności gmintej, w 103 miastach stanowili w zwierzchnościach mniejszość, a tylko w 32 miastach nie zasiadają wcale w zwierzchności.

Żydzi według wykazów z owego 1907 r. są burmistrzami w 4 większych miastach, a w 20 mniejszych, czyli że żydzi burmistrzują w 24 miastach galicyjskich.

Tych cyfr jako niezbitych faktów nikt nie zdoła zaprzeczyć, a one wskazują, jak kraj nasz haniebnie żydzieje, jak żydzi w podboju naszych miast idą naprzód bezustannie. Tego nie widzą bo niechcą widzieć, żadne stronnictwa polityczne w kraju, one raczej pragną bratania się ze żydami, czyli oddania kraju na łup żydowskiego jarzma w dalszym ciągu. Dlatego też praca polskiego stronnictwa chrześcijańsko-socyalnego jest dziś jedyną drogą, po której iść musimy, by kraj uchronić przed zagładą i zabezpieczyć się przed żydowską niedolą.

Jeszcze w sprawie stronnictwa chrześcijansko-ludowego.

Zamiast odpowiedzi lub zwołania „Zjazdu“ stronnictwa, wobec moich artykułów w „Postępie“ umieszczonych, pojawiły się w dwu numerach „Wieńca-Pszczółki“ krótkie notatki, w jednej przydzielono mnie do „puzyniaków“, w drugiej jakoby w odpowiedzi „Przyjacielowi“ (?) od Zbydniowa zostałem nazwany zmiennikiem, policzonym do „zdrajców“, mianowany chciwcem gotowym Boga sprzedać, winnym wobec swoich i t. d.

Po ukazaniu się tych notatek, napisałem do ks. Stojałowskiego z zapytaniem, czy z Jego wiedzą w Jego piśmie jednego z Jego najlepszych przyjaciół zbeszczeszczono? — Odpowiedzi nie otrzymałem — wobec tego zmuszony jestem kilka słów odpowiedzieć i o gościnność w „Postępie“ proszę.

Nazwę „puzyniaka“ pomijam, zaznaczam tylko, iż jeśli ja za napisanie artykułu do „Postępu“ mam być „puzyniakiem“, to jak wielkim „puzyniakiem“ jest ks. Stojałowski, który pokrewny „Postępowi“ „Głos Narodu“ redagował?

A teraz zapytuję publicznie? Kiedy to Wks. Stojałowski doświadczyliście mej chciwości, iż gotów bym Boga sprzedać? Czy wtedy, gdy za moją politykę, względnie „Stojałowszczykostwo“ gnany byłem żandarmami, niejednokrotnie aresztowany, wyklinany itd.?

Czy wtedy, gdy nie bacząc na swą przyszłość, zajęcie, nie bacząc na trudy i koszta, urządzałem lub jeździłem na wiece?

Czy wtedy jak chociaż sam nie wiele mając, wspomagałem wydawnictwo?

Czy wtedy gdy odjechałem obłożnie chorej żony, aby się tułać po połowie Galicyi?

Czy może dziś, gdy jakkolwiek zadłużony po uszy i pracując krwawo na kawałek chleba i utrzymanie familii — prawie od ust sobie odejmywałem, aby popierać „WP“., płacić za kalendarze i takowe rozdawać, dla sprawy na każdym kroku pracując i walcząc przeto o byt?

Kiedy to Redaktorze Wks. Stojałowski zostałem takim chciwcem? Lub czem mam być „winnym“ wobec Was? Jeśli mi tę chciwość i winę udowodnicie — jak ewangeliczny „Zacheusz“ w czwórnasób zwrócę.

Inaczej to wszystko za kłamstwo i obelgę uważam.

A teraz dalej zapowiadacie „Zjazd Związku narodowo-ludowego“ i to we Lwowie.

Czyż tak piękna i zaszczytna nazwa stronnictwa „chrześcijańsko-ludowego czyli społecznego“ — zbrzydła?

Czy potrzeba było dla tej „chrześcijańskiej“ nazwy tyle walki, kiedy tak łatwo ją zastąpić „narodową?“ Lub jeśli to ma być „Zjazd“ naszego „chrześcijańsko-ludowego“ stronnictwa, to dlaczego zwoływać go do Lwowa? Czyż nie lepiej nadawałby się Kraków — Bochnia lub Rzeszów?

Jeśliby miał to być „Zjazd stronnictwa“, czyż nie należałoby wpierw zwołać „wiece powiatowe“, ma się rozumieć z naszych stronników i wybrać na nich delegatów, którzyby na „Zjazd“ się zjechali?

Nie żądam, aby na te wiece jechał Wks. Stojałowski, wszak mamy posłów, a posłowie powinni być posłami stronnictwa, nie powiatów czy też okręgów.

Na koniec jeszcze jedno przypomnienie: Wks. Stojałowski. — Podczas wyborów do Rady państwa w 1907 r., narodowo-demokratyczna „Ojczyzna“ pisała o ks. Stojałowskim, zarzucając moskalofilstwo, usługi dla Broka, branie rubli, przetrwonienie skarbu ludowego, nieczyste ręce, zabranie wdowie Jaguszewskiej 6000 koron i wiele wiele innych rzeczy. — Czy „Ojczyzna“ i narodowi demokraci to odwołali? Jeśli nie — to jak Wodzu stronnictwa możesz się łączyć z tem stronnictwem, jeśli oni Cię mają i dziś za takiego jak pisali w 1907 r.

Prawda jedna tylko być może, albo nar. demokraci pisząc na Wks. Stojałowskiego paszkwile — kłamali — i dziś udając przy-

Magazyn mebli SZCZEPANA ŁOJKA
Kraków, ul. Szpitalna 36, naprzeciw teatru miejskiego. Numer tel. 738.
poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p.—Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły itp.

jaciół — swój interes mają na oku i kłamią — lub odwrotnie.

Mnie Wks. Stojałowski źleście zrozumieli — ja wielkim człowiekiem być nie chcę i nie mogę — bo ja biedny wyrobnik — ale prawdę mówiłem — pisałem, i tak zawsze robił będę — bez względu czy się to komu będzie lub nie będzie podobało.

Oprócz poprawy „doli ludu“, w polityce na niczem innem mi nie zależało — uważam jednak, iż „doli ludu“ bez „woli ludu“ poprawić nie można.

Wks. Stojałowski! Zamiast kłótni czyż nie lepiejby było jak powiedziałem zwołać „Zjazd“, ale do Krakowa — przeprowadzić reorganizacyę stronnictwa, tchnąć w stronnictwo życie nowe i pójść w bój szczerze za „prawdę i sprawiedliwość“, ale z tymi, którzy pod chrześcijańskim stoją sztandarem — i aż do zwycięstwa.

Z bratniem pozdrowieniem
Adam Zieliński
chrześc.-ludowiec.

Jakie są prawa wyborcze w państwach europejskich.

Bardzo często pisać musimy o wyborach do różnych parlamentów i reformach praw wyborczych w poszczególnych państwach. Żeby więc ułatwić naszym Czytelnikom lepsze zrozumienie podawanych wiadomości i wytworzenie sobie pewnego obrazu położenia w danem państwie podczas wyborów, podajemy niżej krótkie zestawienie, jakie obowiązują ustawy wyborcze w państwach europejskich.

Anglia. Parlament składa się z Izby wyższej (lordów) i niższej (gmin). Wybory do Izby gmin są tajne i bezpośrednie.

Austrya. Od r. 1906 wybory do Izby poselskiej, będącej Izbą niższą parlamentu (Rady Państwa), odbywają się na zasadzie głosowania powszechnego, równego, bezpośredniego i tajnego.

Francya. Do Senatu i Izby deputowanych wybory powszechne, bezpośrednie, równe i tajne.

Belgia posiada Senat i drugą Izbę. Dla Izby drugiej (posłów) zaprowadzone są wybory bezpośrednie, powszechne i tajne z systemem pluralnym.

Dania. Wybory do Izby niższej są: powszechne, bezpośrednie i jawne. Osoby w służbie prywatnej będące i te, które nie posiadają ogniska domowego, nie wybierają.

Grecya. Prawo wyborcze powszechne, równe, bezpośrednie i tajne.

Włochy. Do Izby deputowanych wyborcami są wszyscy, którzy skończyli lat 21, czytać i pisać umieją i posiadają albo pewien dochód, albo pewien stopień wykształcenia, lub też płacą pewną sumę podatku. Wybory są tajne.

Niemcy. Wybory powszechne, bezpośrednie tajne i równe.

Szwajcarya. Prawo wyborcze takie samo jak w Niemczech z dodatkiem, iż w niektórych kantonach w pewnych kwestyach bezpośrednio decyduje na t. z. zgromadzeniach ludowych.

Czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze posiadają dalej państwa: *Hiszpania, Norwegia, Bawarya, Saksonia i Stany Zjednoczone* w Ameryce. Pewne ograniczenia w powyższej zasadzie zastosowały państwa: *Szwecya, Serbia i Portugalia* stawiając pewien cenzus podatkowy.

Kuryalne wybory odbywają się: *w Prusach, Rumunii, Rosyi* i innych mniejszych państwach.

Tak przedstawia się prawo wyborcze w poszczególnych krajach. Jak z tego widzimy, Galicya ze swoim Sejmem kuryalnym należy do krajów pod względem praw politycznych najbardziej zacofanych, co chyba nie przynosi mu zaszczytu...

DZIAŁ RĘKODZIELNICZY.

Banki rzemieślnicze.

Sprawa banków rzemieślniczych jest teraz na porządku dziennym, jako sprawa bardzo ważna.

Nie ma wątpliwości, że najlepszym sposobem zabezpieczenia rzemieślnikowi niezbędnego kredytu, byłoby stworzenie osobnych kas specyalnie rzemieślniczych. Działając zawsze w pewnym kierunku, mając do czynienia z klientami jednego stanu, kasy takie mogłyby szerzej traktować te właśnie operacye, które dla rzemieślnika mają najpoważniejsze znaczenie, inne zaś operacye finansowo-handlowe, jak skup i inkasowanie weksli, przekazy, pożyczki pod zastaw etc. byłoby uprawnione o tyle, o ileby zaszła rzeczywista tego potrzeba.

Zajmując się przeważnie i poważnie operacyami kredytowemi, mającemi na celu wspieranie przemysłu drobnego i średniego, kasy rzemieślnicze mogłyby operacye te rozszerzyć i doskonalić, stosując się do wymagań i wskazówek życia codziennego, które nigdy nie stoi w jednem miejscu i za którem ciągle podążać trzeba, o ile się nie chce pozostać w tyle Dziś doskonałe i wystarczające operacye — jutro mogą już być za szczupłe, nieodpowiednie do warunków życia przemysłowego.

Zarządy kas, pozostających całkiem w ręku rzemieślników, będą żywo odczuwały tętno tego życia i stosowały się do niego: pewne operacye muszą być zmienione, inne rozszerzone, to znów wprowadzone operacye zupełnie nowe.

Nadto należąc sami do stanu rzemieślniczego, dobrze obeznani z warunkami i sposobami wytwórczości rzemieślniczej, kierownicy kas rzemieślniczych lepiej niż kto inny potrafią określić wypłacalność, wartość finansową i moralną każdego członka. Ze znacznie dokładniejszą ścisłością oznaczą oni wysokość kredytu, jaki każdemu z członków może być udzielony i warunki korzystania z niego. Wymagania stawiane członkom, jak naprzykład ścisłej rachunkowości, doskonalenia sposobów produkcyi etc., będą miały w oczach zainteresowanych znacznie większą powagę, bo będą pochodziły z ust ludzi, którzy sami dotykali pracy, którym praca ta jest dobrze znana.

Tak więc najbardziej pożądano jest tworzenie osobnych samodzielnych kas, czy też banków rzemieślniczych.

Atoli nie wszędzie możliwe będzie stworzenie osobnych kas specyalnie rzemieślniczych. Muszą one powstawać tam, gdzie rzemieślników jest spora gromada, zapewniająca kasom rozwój i powodzenie. Pod tym względem należy zachować wielką ostrożność i nie rozpoczynać lekkomyślnie dzieła, które nie ma zapewnionych warunków żywotności i które po krótkim czasie istnienia musi upaść, narażając uczestników na straty i dyskredytując w oczach ogółu samą myśl kas rzemieślniczych.

Tam, gdzie grono rzemieślników, zamieszkalnych w jednem mieście jest mniejsze i nie może zapewnić egzystencyi swej własnej kasie, należy wyrzec się myśli stworzenia tej instytucyi, a natomiast dążyć do stworzenia możliwie autonomicznych i niezależnych sekcyi w istniejących już lub powstających instytucyach kredytowych.

Zapisując się gremialnie do tych instytucyi rzemieślnicy mogą stawiać żądanie, aby one uwzględniały niezbędne dla nich operacye w możliwie szerokim zakresie, aby operacyami temi zarządzały specyalnie komitety lub rady, złożone z rzemieślników, aby rzemieślnicy mieli pewną ilość swych przedstawicieli w zarządach i radach nadzorczych.

DZIAŁ ROLNICZY.

Roboty wiosenne w sadzie.

Kwiecień to najodpowiedniejsza pora sadzenia drzew owocowych; w tym samym czasie pilnie należy chodzić za obieraniem drzewek z gąsienic; a okopując je należycie naokoło pnia, przymocowywać do palików i prostować łodygi oraz obcinać i prześwietlać korony.

Skaleczenia na szczepkach uważnie powinno się teraz nasmarowywać maścią ogrodniczą, czyszcząc przedtem dobrze ranę drzewka nożykiem.

Drzewa zaś pestkowe, jak naprzykład: czereśnie, śliwy, aby nie wydawały z siebie soków pod wpływem pieczenia słońca, w postaci gumy (żywicy wiśniowej), potrzebują odpowiedniego nacinauia kory miejscami — łatwo to uskutecznić zwykłym ostrym scyzorykiem, robiąc cięcie na korze w kształt małego krzyżyka.

Jeśli czas suchy, zlewać drzewka wodą i gnojówką, ta zwłaszcza ostatnia zmieszana z pewną dozą wody, jest wprost niezrównanym pokarmem dla drzew owocowych, które pod wpływem jej żyznych składników rosną prześlicznie.

Jabłonie i grusze często rosną niezwykle bujnie, a czasem kora ich traci właściwą sobie elastyczność, należy wtedy, chcąc zapobiedz nieprawidłowości rozwoju, taksamo jak wyżej przy drzewach pestkowych, korę nacinać. Środek to niezawodny i dobrze wypróbowany.

Skutecznym będzie także środkiem na tępienie robactwa (szczególnie liszek), od czasu do czasu podłożywszy płachtę jakąś pod drzewo owocowe, potrząsać im przed kwitnieniem. Opadłe liszki zebrać dokładnie i zniszczyć. U gospodarzy zaś trudniących się hodowlą ryb, liszki takie i inne robaczki, pochodzące z drzewek, mogą służyć za nie zły pokarm dla karpi.

Krzewy owocowe powinno się obecnie czyścić z tak zwanego suszu.

Nieocenionym środkiem przy utrzymywaniu wzorowego hodowania drzewek owocowych, jest przy nich ogród warzywny. Im bowiem głębiej ziemia orana, nim więcej znawożona i spulchniona, tem lepiej żyje drzewko, rodząc w rezultacie dobre, wspaniałe owoce.

Nie potrzebujemy chyba dodawać, jak przydatnym jest, choćby w najmniejszem gospodarstwie ogródek warzywny.

Powszechnie po wsiach naszych, spotykamy drzewka owocowe na ziemiach trawistych, ubitych, po których chodzi bydło niby po pastwisku gminnem, łamiąc nierzadko łodygi, ogryzując liście, kalecząc korę na równi z zającami i t. d. Nic też dziwnego, gdy drzewka takie po dwóch lub trzech latach schną już i giną, bo warunki ich życia wprost opłakane, nie mogą bynajmniej w żadnej mierze zakonserwować ich. Gospodarz zraża się wtedy do drzewek — zniechęcony, gdy posłyszy później dobrą radę, aby posadził drzewka owocowe, mając miejsce po temu, to machnie jeno ręką i powie: „Kiej cosik nie udają się teraz...“

No jakże tu mają się „udawać“ przy takich złych warunkach, przy pielęgnacyi prawie żadnej?

„Gadzina“ skubiąc sobie trochę tej trawiny, skubnie często o korzenie młodego drzewka, owadzi rogiem, przestraszona czemś goni, łamiąc krzewy — szczególnie zaś konie, gdy się tu rozbrykają, to jeno szczątki zostawią z drzewek — więc z natury rzeczy wynika, że drzewko takie do zdrowia już nie

Magazyn i pracownia sukien męskich
MARCINA CZAJI WŁ. RECHOWICZA
Kraków, ulica Mikołajska L. 24
POLECA
na sezon wiosenny wielki wybór
materyałów modnych, krajowych i oryginalnych angielskich.
Wykończenie artystyczne. Ceny przystępne.

przyjdzie, bo nawet pomijając chorobę okalenia jego, to przecież nieuprawna gleba niczem mu bynajmniej nie sprzyja.

Tymczasem przy ogrodzie warzywnym, wśród bujnej marchwi, buraków, kapusty, ziemniaków, rzepy i t. d., drzewko nabiera siły pędów i rośnie na niemały pożytek gospodarzom swoim.

Podkopywać więc drzewka, orać koło nich ziemię i uskuteczniać zaraz zasiewy z wyjątkiem fasoli.

Kto więc ma takie pastwisko pośród drzewek owocowych, niechaj posłucha rady i bezzwłocznie zamieni je na ogródek warzywny, a wnet przekona się o korzyściach, jakich nieoszczędzi mu ziemia i drzewko. Przecież dla „gadziny“ (bez względu na to, że za doskonały pokarm służą tu liście z buraków i in.) to choć gdzie kąt takisam się znajdzie, a co będzie pożytek i dochód — to będzie.

S. J.

Korespondencye.

„Przyjaciele“ ludności.

Zebrzydowice.

Starostwo w Wadowicach musi nie wiedzieć, jakie ma podległe sobie władze. Chodzi mianowicie o oddział podatkowy przy temże starostwie. Każdy człowiek wie, że chłop, który posiada kilka morgów gruntu, nie może mieć rocznie 1200 K. dochodu, i nie może być pociągany do płacenia podatku osobisto-dochodowego. Nie wie o tem tylko urząd podatkowy przy ck. starostwie w Wadowicach. Od pewnego czasu bowiem pociąga tutejszych gospodarzy do robienia zeznań do chodów i rozchodów celem wymierzenia im podatku osobisto-dochodowego. Mało mu tych zeznań, więc żąda jeszcze uzupełnień, wyjaśnień, kwitów, dokumentów itd. Łatwo sobie wyobrazić, ile ma kłopotu włościanin, gdy zażądają od niego zeznania dochodów i rozchodów. Trzeba szukać pisarza, któryby takie zeznania sporządził, trzeba mu dobrze zapłacić, trapić się, zbierać dokumenty potrzebne — a wszystko dlatego, aby wykazać, że chłop na 7 a nawet 15 morgach niema i mieć nie może choćby dziesiątej części dochodu, wymaganego dla płacenia osobisto-dochodowego podatku. Czy to niepotrzebne nękanie ludzi, włóczenie ich po adwokatach pokątnych, narażanie ich na stratę czasu, rozgoryczenie itd. leży w interesie ck. Starostwa w Wadowicach? Czy ck. starostwo pragnie wypędzić wszystkich chłopów na Saksy albo do Ameryki? Czy to znęcanie się władzy podatkowej nad chłopami nie jest napędzaniem pieniędzy do kieszeni pisarzy pokątnych? Nieraz pokątny pisarz albo pisarz gminny — a zdaje się, tutaj taki zachodzi wypadek — robi umyślnie doniesienia do władzy podatkowej przy ck. Starostwie o wielkich majątkach włościan, bo wie, że potem on będzie miał zarobek, gdy przyjdzie sporządzać zeznania, rekursy itd. Inną razą robi to jakaś wykolejona osoba, która ma złość do tego lub owego gospodarza, aby mu dokuczyć. Temu się nie dziwimy, ale dziwimy się ck. Starostwu, że ono nie ma tyle rozumu, aby takim donosom nie wierzyć. Jeżeli ck. Starostwo w Wadowicach czy tam jego oddział podatkowy nie zaprzestanie tych szykan i udręczeń osobisto-dochodowych, będziemy musieli zwrócić się do wyższej instancyi. Ciekawi jesteśmy, czy oddział podatkowy przy ck. Starostwie w Wadowicach wie, jakimi tysiącami obracają żydzi kalwaryjscy i czy oni płacą stosowne podatki osobisto-dochodowe.

Wszechpolski poseł na usługach żydowskich karczmarzy.

Łoniowy.

Na jednem z ostatnich zgromadzeń tutejszego Kółka rolniczego, po omówieniu różnych bieżących spraw przeszli członkowie na pole spraw społecznych ekonomicznych, najbardziej palących. Między innemi dyskutowano obszernie nad sprawą zażydzenia naszego kraju, przyczem krytykowano ostro stanowisko niektórych stronnictw i postępowanie ich posłów w tej sprawie. Są bowiem polscy posłowie, którzy chodzą za szynkami dla żydów, chcąc je za wszelką cenę utrzymać w dotychczasowym stanie, nie bacząc na to, że tak rozwiązana kwestya żydowskich karczmarzy grozi nam lada dzień tragedyą.

Jeden z posłów upomniał się, oprowadzając deputacyę żydowską po ministerstwach że zostaje oto 30.000 rodzin bez chleba, trudniących się dotąd wyszykami wódek. Tym to rodzinom żydowskich szynkarzy zagraża obecnie nędza i głód, a państwo i kraj opiekować się mają „obywatelami“ i nie wolno im pozbawiać żydów karczmarzy jedynych środków do życia!

Dziwnem zaprawdę wydaje się nam, jak w takiej sprawie poseł polski p. Battaglia może czynić kroki zapobiegawcze, sądząc, że lud nasz tak naiwny uwierzy w dobre intencye „miłośnika ludzkości!“

A toż panie Battaglia, czy wiadomo panu, że karczmarze ci, tak „nieszczęśliwi“ według pana, mają przeważnie więcej gruntu, niż nasi polscy biedni gospodarze; dlaczego więc ci „równi obywatelowie“ nie pracują tak samo w pocie czoła, ale ścieżką wydeptaną od karczmy do chaty chadzając, patrzą w jaki nowy sposób wyzyskać tego biednego rolnika — ciągną oni kolejno wszystko, począwszy od cielęcia, kury, jaj, a kończąc na krowinie nieraz ostatniej.

Panie pośle polski — byliśmy świadkami zbrodni, jakiej ci „nieszczęśliwi“ się dopuszczali aż nadto często.

Oto biedny gospodarz wszedł do karczmy żydowskiej niedawno temu i u nas — zmęczony kazał sobie podać w blaszance rumu, po którym dostał tak szalonych boleści, że zdawało się godziny jego policzone. Szybka pomoc lekarza i w porze jeszcze, uratowała życie biedakowi. Cóż było przyczyną nagłej tej choroby? Zatrucie się, ale nie rumem, ale spirytusem drzewnym, którego dostatnia ilość zmieszana z wódką taki piekielny czyni skutek. Niedawno temu w podobny sposób zatruto w okolicach Tarnowa trzech rekrutów.

Nie, panie pośle polski, tacy ludzie nie mają prawa obywatelstwa i nie wolno włóczyć ich deputacyi po parlamentach i ministerstwach!

Wszak „litościwy“ panie — oto rocznie 300.000 polskich wychodźców szuka chleba za granicami kraju, a przecież nikt deputacyi chłopskich nie oprowadza; że ludzie ci nie mają innych środków do życia mało kto się troszczy — jeśli przeto jedni obywatelowie prawowici z krwi i kości, dzieci tej ziemi, idą terać zdrowie swoje po obczyźnie, to temwięcej „obywatelowie“ przybysze, ze swoimi rozsadnikami demoralizacyi, pójść mogą za chlebem w inne kraje, gdzie niewątpliwie znajdą oni łatwiej „geszeft“ dla siebie, niż nasz polski wychodźca nieraz pracę uczciwą.

Dość chyba tych drwin narodowych i żartów społecznych, jakie poczynają już budzić z długiego letargu lud, który patrzy i sądzi...

Na dokończenie mamy jeszcze do zanotowania charakterystyczny fakt. Oto ponieważ ludność tutejsza i rada gminna oświadczają się przeciw utworzeniu karczmy Łoniowach po roku 1911., chodzi przeto żyd, obecny karczmarz po poszczególnych członkach rady gminnej i obiecując im dawać po „ćwiartce“ piwa, by jeno wydali mu świadectwo moralności na wyszynk. Ludziska jednak nauczeni już, podziwiali nieraz fatalne skutki tej „moralności“, zwłaszcza wtedy, gdy rozpijano w karczmie dzieci od lat 13, mimo surowej ustawy w takim wypadku.

Kaczmarz nie pytał o pieniądze, nie pytał, skąd mogą je mieć tacy chłopcy, co jeszcze nie zarabiają, że płacą — on zresztą za wykradzione jaja dawał także wódkę.

Czem więc była dotychczasowa karczma żydowska, wiemy wszyscy; znają też różni radni tą... moralność karczemną!

Łoniowianin.

A. Knapik w Białej.

Główna sprzedaż na Galicyę maszyn do prania pełną parą są bardzo praktyczne tem bardziej, że maszyny wyrobu krajowego, dostarczam dla czytelników „Postępu“ franco i nadto przyznaje 5% rabatu. — Dla ulżenia pracy jaką est pranie bieizny, mazyna do prania pożądana w każdym domu, którą polecamy.

Kronika.

W odpowiedzi oszczercy. Strejk czeladników masarskich i towarzyszący mu nieszczęśliwy wypadek zabójstwa jednego z „łamistrejków“ Brzeziny — o czem pisaliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma — ucieszył bardzo naszych „przyjaciół“ politycznych i osobistych. Od liberalno-żydowsko-socyalistycznych gazet a na „chrześcijańsko-ludowej“ gazetce ks. Stojałowskiego skończywszy, wszystkie pisma i pisemka rzuciły się na nas, na nasze chrześcijańsko-socyalne stronnictwo i ludzi w nim pracujących odsądziły od czci i wiary, szczególnie zaś uderzyły na ks. Mytkowicza, chociaż ten ani w strejku samym ani w akcyi strejk poprzedzającej nie brał udziału.

Napaści socyalistyczno-żydowskich piśmideł nikogo nie zdziwią, ani też żadnego z napadniętych nie bolą. Każdy, kto chce pod chrześcijańsko-socyalnym sztandarem stać i pracować, musi być przygotowany na najgorszego rodzaju napaści i oszczerstwa ze strony żydostwa i zżydziałego socyalizmu i liberalizmu.

Inaczej trochę trzeba osądzać napaść i oszczerstwa rzucone na ks. Mytkowicza i innych pracowników chrześcijańsko-socyalnych przez ks. Stojałowskiego, który zawsze poucza o chrześcijańskiej prawdzie i sprawiedliwości. Ks. Stojałowski napisał, iż ks. Mytkowicz przyczynił się nawet bezpośrednio do nieszczęśliwego wypadku zabójstwa. Wiemy z doświadczenia, że ks. redaktor „Wieńca-Pszczółki“ zdolny jest posunąć się do różnych kłamstw i oszczerstw. Nie przypuszczaliśmy jednak, aby kapłan — a za takiego ks. Stojałowski zawsze się uważa — mógł zamieścić tak potworne w swem piśmie oszczerstwo i posunąć się tem samem do tak wielkiej podłości. Ks. Stojałowski wiedział, iż wiersz zamieszczony w „Cepach“ p. t. „Puzyniacy mordują“ jest od pierwszego do ostatniego słowa oparty na świadomem kłamstwie, wiedział też, iż zamieszczając go popełnia plugawe oszczerstwo, mimo to nie cofnął go, ale w osobnym artykuliku p. t. „Fanatyzm“ powtórzył to samo.

Wobec takiego stanowiska ks. redaktora Stanisława Stojałowskiego oświadczamy mu, że odtąd stawiamy go na równi z pismakami socyalistycznemi i jako kalumniatora i oszczercę traktować go będziemy. „Kto sam siebie nie szanuje, nie godzien jest szacunku od innych“.

Do czego dochodzi żydowska aroganoya i buta. Z Łoniowej donoszą nam:

We czwartek dnia 24 marca b. r. przybył do wsi naszej żyd, dzierżawca akcyzy Selengut. Wziąwszy sobie do pomocy niejakiego Chmurę, urzędnika akcyzy, wyprawiał tu rzeczy niesłychane wprost. Bezprawnie bowiem robił rewizye po chatach włościańskich, szukając, czy nie przeprowadza się gdzie tak zwanej „kontrabandy“. Między innemi zwrócił on swoje kroki do chrześcijańskiego sklepu włościańskiego, na obszarze dworskim, a szukając i tu „kontrabandy“, zapuścił się aż do dworu, gdzie robił rewizyę szczegółową w prywatnem mieszkaniu dworskim oraz po całym folwarku; szukał także w strażnicy strażackiej mięsa „przedświątecznego“!

PIWO pierwszorzędnej marki znane z swej dobroci
Pilzneńskie B. B. (Urquell)
z Browaru Mieszczańskiego w Pilznie założony w r. 1842. oraz
Monachijskie B. B. (Bürger-Bräu)
z Browaru Mieszczańskiego w Monachinm założonego w r. 1653.
w beczkach, butelkach i syfonach,
POLECA: **JENERALNA REPREZENTACYA**
KRAKÓW, Jagiellońska L. 7.
TELEFON 968. TELEFON 968.
Uwaga: Prawdziwy „Prazdrój“ Pilzneński (Urquell) jest tylko z marką B. B. na kapslach, korkach i etykietach uwidocznioną.

Ciekawi jesteśmy, na jakiej to podstawie i jakim prawem szarańcza żydowska napada na spokojne wsie polskie? A przecież chyba są jeszcze jakieś prawa na ukrócenie bezczelnej samowoli żydowskiej, bo tego już naprawdę zadużo!

Nie ścierpimy dłużej tych rządów chałaciarskich — i jeśli nie otrzymamy wyjaśnienia w tej sprawie od Zarządu c. k. Straży skarbowej w Brzesku, to zniewoleni będziemy zwrócić kroki nasze dalej!

Nie wolno bowiem w państwie konstytucyjnem, w kraju autonomicznym, przeprowadzać różnym Selengutom rewizyi w prywatnych domach.

Parcelacya w Galicyi. Ostatni zeszyt „Ekonomisty" na podstawie sprawozdań b. Banku parcelacyjnego i Banku ziemskiego w Łańcucie podaje ciekawe cyfry dotyczące postępów jakie czyni parcelacya obszarów dworskich w Galicyi. Rezultat akcyi parcelacyjnej obu banków w roku 1908 przedstawiał się jak następuje. Majątków kupionych lub oddanych w komis dla parcelacyi, przeważnie średnich, nie przewyższających 1000 morgów było 36 z obszarem ogólnym 22.407 mg.; za gotówkę sprzedano 8.463 mg. t. j. 37 %; wszystkich nabywców było 2.035, nabyte przeto działki były drobne, co świadczy, że nabywcami byli włościanie małorolni. Sprawozdanie Banku łańcuckiego podaje następujące zestawienie cyfrowe, które daje obraz jak akcya parcelacyjna wpłynęła na stosunki posiadania włościan. Otóż z 1.824 włościan-nabywców było:

	bez-rolnych	do 3 mg.	3—5 mg.	5—10 mg.	10—20 mg.	ponad 20 mg.
przed parcelacyą:	191	1.013	388	158	71	3
po parcelacyi:	—	320	629	552	273	50

Bezrolni zatem znikli zupełnie, natomiast nowe gospodarstwa zaokrągliły się przeważnie do 5 i 10-morgowych. Ceny parcelowanej ziemi wahały się od 200 K. do 2600 K. za morg. Dane powyższe dotyczą r. 1908, w którym, jak wiadomo, skutkiem przesilenia ekonomicznego w Ameryce, tranzakcye parcelacyjne, w porównaniu z latami innemi, znacznie się zmniejszyły.

Bójka w kościele. Między Litwinami a Polakami w miasteczku Wysłyteny, niedaleko Wierzbołowa na Żmudzi, wybuchł spór w kościele podczas nabożeństwa. Obie partye rzuciły się na siebie z taką zawziętością, że uznano za właściwe wezwać wojsko, aby rozbroiło walczących. Moskiewscy żołnierze, znani ze swej inteligencyi i taktu, wpadli do kościoła i poczęli do walczących dawać salwy z karabinów. Podobno mnóstwo pozabijali ludzi.

Żydowskie wybryki. Z Makowa piszą nam: Jest tu w Makowie główna trafika, która jest oddana jednej w ministerstwie protegowanej damie, a która trafikę wydzierżawia żydowi Morycowi Weissowi. Pan Weiss to najbardziej ordynarny, grubiański i zarozumiały żyd jakich mamy u nas. Obsługa odbiorców jest niesłychanie lekceważąca, naprzykład niechce sprzedawać marek jak kto u niego nie kupi papieru, weksli bardzo często nie ma albo ich niektórym odbiorcom nie chce sprzedać, stemple to tylko z łaski sprzedaje i to takie jakie sam chce. „Trafikantów" mniejszych, którzy muszą od niego odbierać tytoń bezustannie szykanuje w najrozmaitszy sposób. W sobotę nigdy nie chce wydawać tytoni a przybywający posłańcy z dalekich stron o 2 do 3 mil oddalonych często odchodzą z niczem. Skargi na postępowanie tego pana wpływały już do Dyrekcyi, ale protegowani mają przyjaciół, którzy wszystkiemu łeb urwią. W ostatnich dniach zaszedł wypadek, iż z Tarnawy koło Zembrzyc przyszedł posłaniec po tytoń a żyd w ordynarny sposób sobie z nim postąpił, wyzywając go od ostatnich.

Jednem słowem żyd ten pozwala sobie na wszystko. Odbiorcy jednak dłużej takiego postępowania ścierpieć nie mogą i tą drogą zwracają się do właściwych władz, aby Weissa pouczyły jak ma z publicznością postępować.

„Cięgi" z Makowa.

Korony jasnogórskie. „Gazeta Częstochowska" przynosi reprodukcye koron ofiarowanych przez papieża Matce Boskiej Częstochowskiej i Dzieciątkowi Jezusowi. Na życzenie papieża dostarczono do Watykanu wymiary koron i te sporządzone zostały ze szczerego złota i bogato ozdobione kosztownemi kamieniami, a wykonane przez jubilera watykańskiego p. Verniera. Ornamentacyę koron w stylu barokowym dostosowano harmonijnie do architektury i ozdób kaplicy Jasnogórskiej, mieszczącej obraz cudowny. Obie korony wykonane zostały z grubej blachy szczerozłotej i są wysadzane opalami, brylantami, szafirami i rubinami. Korona większa, przeznaczona dla Matki Bożej, ozdobiona jest nadto u góry dziewięcioma gwiazdami. Obie korony zostały całkowicie ukończone i obecnie oczekują w Watykanie na przybycie po nie delegacyj, w skład których wejdą osoby zaproszone i wyznaczone przez biskupa Zdzietowieckiego i O. Rejmana. Ozdobienie obrazu cudownego nowemi koronami, odbędzie się z wielką uroczystością w miesiącach letnich. Nowe korony przewyższają wartością materyalną poprzednie, obliczają je bowiem na 100.000 lirów.

Pięćdziesięciu cyganów utonęło. Z Petersburga donoszą: W oddaleniu 20 kilometrów od miasta Ługa znajduje się tuż nad jeziorem klasztor św. Jana. Tam w nocy z wtorku na środę postradało życie równocześnie 50 osób. Przez zamarznięte jezioro przejeżdżali cyganie na siedmiu dwukonnych kibitkach, udając się na jarmark. Na środku jeziora załamał się lód pod pierwszą kibitką. Powstała panika, która zwiększyła się jeszcze dlatego, że straszny ten wypadek zdarzył się w nocy. Znajdujący się na dalszych kibitkach sądzili początkowo, że dokonano napadu, więc zaczęli popędzać konie. W ten sposób wszystkie siedm kibitek znalazło się pod lodem a pięćdziesiąt osób zginęło w nurtach jeziora. Tylko cztery osoby zdołały się ocalić i one przyniosły wiadomość o strasznym wypadku pod Ługą. Oprócz mężczyzn, kobiet i dzieci, zginęło również około 50 koni.

Przegląd polityczny.

Zabór austryacki. (*Nowe objawy fermentu między ludowcami. — Z obozu ruskiego*). Pisaliśmy na tem miejscu niedawno, że w stronnictwie ludowców pod wodzą Jana Stapińskiego zostającem, nastąpiła zgoda: przywódcy opozycyi lwowskiej z p. Dąbskim na czele, pogodzili się z głównym zarządem stronnictwa ludowego, a w dowód zgody w jednomyślności zaprzestali dalszego wydawnictwa opozycyjnej „Gazety Ludowej". Tak się wydawało! Tymczasem okazało się jednak, iż było to chwilowe zawieszenie broni, do prawdziwej zgody zdaje się nie prędko dojdzie o ile ta wogóle nastąpi.

Przywódca żywiołów radykalnych w stronnictwie p. Dąbski, zaprzestał wprawdzie wydawnictwa „Gazety Ludowej" ale tylko chwilowo.

Po kilku tygodniach przerwy, po zebraniu potrzebnej mu sumy pieniędzy między bogatymi włościanami drogą udziałów — rozpoczął p. Dąbski obecnie ponownie wydawać „Gazetę Ludową i politykę p. Stapińskiego zwalczać. Zdaje się, iż p. Dąbski chce koniecznie utrącić swego przełożonego, zająć po nim miejsce o ile naturalnie stronnicy na to się zgodzą. Pomijając na razie kombinacye na przyszłość, stwierdzić należy, że w stronnictwie ludowców panuje ciągły ferment i nieustanna walka o wpływy i znaczenie, no i naturalnie o dochody. Póki stronnictwo ludowe było biedne, panowała w nim zgoda; z chwilą jednak, kiedy konserwatyści zasilili prywatne kieszenie przywódców i kasy partyjne, wcale z pokaźną kwotą, rozpoczęła się w stronnictwie wojna. Pod pokrywką walki o zasady polityczne, walczą między sobą przywódcy ludowców o tłuste dochody i wpływy, które wzajemnie sobie wydrzeć pragną.

W obozie ruskim panuje ciągły ruch. W ostatnich dniach obradował centralny zarząd stronnictwa ukraińskiego, który między innemi uchwalił następujące rezolucye:

1) Komitet ma przeprowadzić r e w i z y e o r g a n i z a c y i ruskiej w kraju — uznaję bowiem obecną za nie dość wyrobioną;

2) domaga się podniesienia a g i t a c y j n e g o t o n u prasy ruskiej;

3) wzywa do zwoływania okręgowych zjazdów organizacyi ruskich;

4) domaga się, aby ściślejszy komitet narodowy zwołał ankietę historyków i uczonych, celem obmyślenia sposobu obchodzenia świąt narodowych i historycznych;

Widzimy z tych rezolucyi, że Rusini zapatrzyli się na lwowskie T. S. L. i tym podobne instytucye i mają zamiar u siebie naszym śladem pracować.

Austro-Węgry. (*Sesya wiosenna. — Jej program. — Zmiana rządu. — Zniesienie wyroku zagrzebskiego*). Sesya wiosenna Rady państwa ma trwać z małą przerwą na święta grecko-katolickie od 14 kwietnia do 14 maja, poczem prace parlamentu przerwane będą znowu z powodu Zielonych Świąt. Zdaje się, że pierwsze posiedzenie Izby w dniu 14 bm. będzie bardzo burzliwe, jak bowiem słychać, prezydent Pattai chce mimo protestu Unii słowiańskiej postawić na pierwszym punkcie porządku dziennego, projekt ustawy o pożyczce 182 milionów koron. Z tego powodu socyaliści i Unia słowiańska zapowiadają na pierwszem posiedzeniu protest i wniosek o zmianę porządku dziennego. Przyjdzie więc ponownie do ważnego głosowania nad tą sprawą. Przypuszczają też, że wszystkie stronnictwa zjawią się na pierwszem posiedzeniu w pełnym komplecie. Oprócz ustawy o pożyczce, ma być w sesyi wiosennej podjęta definitywna reforma regulaminu Izby, a ustawa o pragmatyce służbowej odesłana do komisyi, o ile możności bez pierwszego czytania. Plenarnych posiedzeń będzie zapewne mało, gdyż największy nacisk położony będzie na załatwienie budżetu w komisyi budżetowej. Dalej donosi „Koresp. Austrya", że nie przyjdzie do uzupełnienia gabinetu przez powołanie ministrów rodaków czeskiego i niemieckiego, ani do przekształcenia gabinetu. Pogłoski, jakie się pojawiły o bliskiej zmianie w kierownictwie ministerstwa handlu, w związku ze sprawą burmistrzowstwa w Wiedniu,

Wojciech Gigoń Artyst. Zakład Galanteryjno-introligatorski
w Krakowie, ulica Mikołajska l. 6.

Absolwent wyższej szkoły zawodowej w Hamburgu, z postępem celującym, odznaczony pierwszą nagrodą miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie — otworzył

Wszelkie roboty w zakres galanteryjno-introligatorski wchodzące, wykonywa jaknajstaranniej, po cenach umiarkowanych.

Specyalnością firmy — oprawy ozdobne.

Józef Dobrzyński
Kraków, Sławkowska 12. — Lwów, Grodecka 30.

dostarcza kompletne urządzenia mleczarń, oraz wykonuje wszelkie naprawy maszyn mleczarskich a w szczególności cynuje blaszanki na mleko, skopce i t. d. we własnym zakładzie we Lwowie.
(Adres na frachty: Lwów, Janowska 50).

są bezpodstawne. Dr. Weiskirchner na razie burmistrzowstwa wiedeńskiego nie obejmie — burmistrzem wybrany zostanie dotychczasowy I. wiceburmistrz Dr Neumayer.

Akcya wyborcza na Węgrzech toczy się bardzo żywo, przybierając teraz charakter burzliwy. Jakie szanse mają poszczególne stronnictwa, trudno coś powiedzieć, ponieważ prasa węgierska zależnie od tego, jakiemu stronnictwu służy, przedstawia też jego potęgę i niewątpliwe zwycięstwo. Co innego jednak powiedzą zapewne wyborcy.

Pisaliśmy swojego czasu o procesie wytoczym kilkudziesięciu Serbo-Chorwatom o zdradę stanu. Proces ten toczył się w Zagrzebiu, a zakończył się zasądzeniem większej części oskarżonych na kilkadziesiąt lat więzieni. Obecnie po zmianie rządu w Chorwacyi i na Węgrzech zmieniło się też usposobienie ludności słowiańskiej. To też wyrok niesprawiedliwy został zniesiony i proces cały jako niemający faktycznej podstawy, zostanie prawdopodobnie całkowicie umorzony.

Serbia. (*Niezadowolenie*). Podróż króla Piotra do Petersburga nie przyniosła Serbii spodziewanych korzyści. To też gazety serbskie bardzo się żalą na Rosyę za jej niebratnią skąpość.

Białogrodzka „Polityka“ utyskuje, że oprócz drobnych korzyści finansowych podróż do Petersburga nic Serbii nie dała. Rosya darowała Serbii 60 000 denarów zaległości serbskich z pożyczki, zaciągniętej jeszcze w r. 1876 i nadto finansiści rosyjscy mają dopomódz do zaciągnięcia pożyczki na spłatę długów oficerów serbskich. W zakresie jednak ściśle politycznym, zdaniem pisma, wizyta zgotowała Serbii nietylko zawód, ale nawet upokorzenie.

Rosya. (*Nowe zbrojenia*). Pisma londyńskie donoszą, że rząd rosyjski wniesie wkrótce do Dumy dokładny program budowy marynarki wojennej. Odpowiednie wydatki wynosić mają 1 miliard 875 milionów franków, rozłożone zaś będą na przeciąg 10 lat. Rząd zażąda od Dumy uchwalenia natychmiastowego pierwszej rady.

Anglia. (*Agitacya przeciwniemiecka.*) Prasa angielska podjęła na nowo agitacyę antyniemiecką. Jeden z bardzo poważnych polityków angielskich Cox ogłasza w dziennikach artykuł, w którym wywodzi, że rząd angielski powinien oświadczyć Niemcom, iż wszelkie dalsze ich zbrojenia uważa za akty nieprzyjazne, a każdy nowy okręt wojenny niemiecki powinien być natychmiast zniszczony. Sytuacya obecna jest nieznośna. Jeżeli Niemcy chcą wojny, to i owszem. Anglia powinna postawić Niemcom ultimatum, a będzie miała za sobą całą Europę, z wyjątkiem Austro Węgier. Niemcy chcą wojny, ale Anglia nie powinna odkładać jej do tej chwili, która będzie dogodna dla Niemiec, tylko powinna ją teraz rozpocząć. W innym dzienniku ogłasza artykuł lord Roberts: sytuacyę w Anglii nazywa on bardzo poważną i wyraża przekonanie, że narodowe istnienie Anglii narażone jest na niebezpieczeństwo. Lord Roberts wywodzi jednak, że Anglia nie jest obecnie do wojny przygotowaną i w tej okoliczności widzi największe niebezpieczeństwo.

Nadesłane.

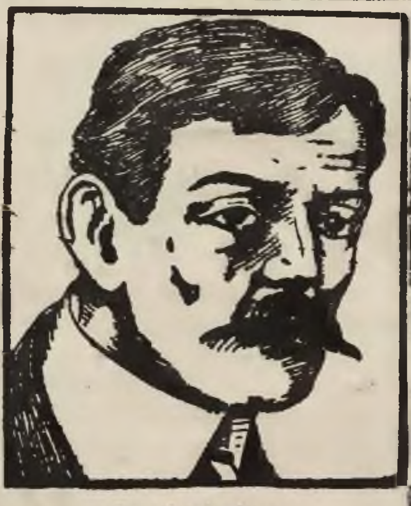
(Za dział ten Redakcya nie odpowiada).

Polski kalendarz chrześcijańsko-socyalny

jest jeszcze do nabycia w Administracyi »Postępu«, Kraków, ul. św. Krzyża 7. Cena 50 hal. za egzemplarz. Z przesyłką pocztową 60 hal.

D. LEWICKI
w Krakowie, ul. Krowoderska 53.
ma na składzie i wykonuje na miarę
OBÓWIE
męskie, damskie i dziecinne z najlepszych materyałów i według najnowszych fasonów.
Z prowincyi wystarczy na miarę przesłanie starego bucisa.
Ceny przystępne. Zamówienia uskutecznia w ściśle umówionym czasie.

Pracownia wyrobu powozów
Stanisława Sadowińskiego
w Podgórzu, ulica Kalwaryjska 74-76.
Przyjmuje zamówienia na nowe pojazdy wszelkiego rodzaju. Również wykonuje naprawy w zakres tenże wchodzące.
Ceny umiarkowane, wykonanie wzorowe.


Przed użyciem.


Po użyciu.

Takie cudowne działanie wywiera
preparat
Kola-Dultz
najlepszy pokarm natury dla mózgu i nerwów.

Usposobienie myśli, czynności, i każde poruszenie ciała są zależne od mózgu.

Zniechęcenie, ból głowy znużenie, wyczerpanie sił, osłabienie nerwów i ogólne wyczerpanie organizmu są oznakami braku sił do życia. Kto chce się czuć zawsze zdrowy, rzeźki z swobodną myślą, zdrowym rozumem i silną wolą, kto chce w pracy i zajęciu znaleźć przyjemność, niech zażywa Kola-Dultz. Jest on naturalnym pokarmem dla nerwów, i mózgu, równocześnie poprawiającym i odmładzającym krew a udzielając siły i życia działa skutecznie na każdy organ ciała.

Kola-Dultz
daje ochotę do życia i siłę działania,
a również uczucie młodości wraz z zdrowiem i siłę czynu, które ręczą za skuteczność i szczęście w przedsięwzięciach.

Proszę używać jakiś czas Kola-Dultz codziennie a wzmocni on nerwy, usunie każdą słabość a jego działanie sprawiać będzie poczucie pełnych sił i zdrowia.

Kola jest polecany przez lekarskie powagi całego świata i używany w szpitalach i sanatoryach dla chorych nerwowo.

Proszę żądać Kola-Dultz darmo!

Daje więc każdemu, sposobność wzmocnienia jego nerwów. Proszę napisać do mnie kartę pocztową, z podaniem dokładnego adresu a przyśle natychmiast **darmo i opłatnie** dawkę Kola Dultz zupełnie wystarczającą do poznania jej skutecznego działania i cudownej siły.

Według uznania, można i więcej zamówić. Proszę pisać natychmiast aby nie zapomnieć.

Skład gł.: **Max Dultz, Budapest VII. abt. Nr. 505.** Tabakgasse 29.



STEFAN GRUDZIŃSKI i TADEUSZ BERGER
GŁÓWNY SKŁAD FRANCUSKICH ZNAKOMITYCH **PATHÉFONÓW**
Najmilsza szlachetna rozrywka dla każdej rodziny. Oszczędne w użyciu, gdyż grają bez zmiany igły, na płytach nieskończenie trwałych. Jedyne do tańca. Oddają głos czysto, z właściwą barwą i siłą. Nowe wspaniałe zdjęcia polskie. — Naprawy we własnej pracowni. CENY NISKIE. ŻĄDAJCIE CENNIKÓW DARMO i OPŁATNIE.
Kraków, Szewska L. 10.
Telefon 305. Czek 94564.
Jedyny w kraju katolicki zakład tego rodzaju.

Wielka sprzedaż kapeluszy
na obecny sezon, pluszowych, filcowych, męskich i dziecinnych, jakoteż dla Przewielebnego Duchowieństwa, oryginalnych angielskich po bardzo niskich cenach, — poleca
Antoni Jarosz
Kraków, ul. Sławkowska L. 23.
Przyjmuje również wszelkie reperacye.

KTO się zawiódł na istniejących dotąd środkach do prania bielizny niech użyje na próbę

WASHALLU.



WASHALL jest sensacyjnym wynalazkiem, którym w przeciągu **15 minut** osiąga się śnieżną białość bielizny bez namydlania i bez tarcia.

WASHALL jest pod gwarancyą nieszkodliwy
WASHALL jest w użyciu najtańszy!
WASHALL nie jest proszkiem.

Wszędzie do nabycia.

Zastępca dla Galicyi Marceli Dutkiewicz Kraków, Rynek Linia A B.

Pracownia rymarsko-siodlarska
Józef Ofiarski
w Podgórzu, Rynek L. 12.

Posiada na składzie wybór gotowych nowych zaprzęgów, przyborów do podróży, pasy do maszyn oraz przyjmuje do naprawy zaprzęgi.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE.
WYKONANIE STARANNE.

Dwie prace

Wgo Ks. Józefa Kajdasa:

1° Pamiątka pierwszej spowiedzi świętej Cena 10 Halerzy

i 2° Pamiątka pierwszej komunii świętej Cena 10 Halerzy

wyszły nakładem

Księgarni katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie

plac Maryacki, 9. Telefonu Nr. 708. Za nadesłaniem w znaczkach pocztowych 26 h. przesyła się obie broszury franco.

Kancelarya adwokacka

Dra M. Gryzieckiego

w Krakowie, Rynek gł. L. 26.
otwarta jest codziennie w godz. od 9—12 rano i od 3—5 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Stosowna na Święta i obecną porę książka p. t.

KUCHNIA POLSKO-FRANCUSKA

Podany podział sam o treści mówi:

Cz. I: Jadłospisy i ich wykonanie.
Rozdział I: Obiady.
Rozdział II: Śniadania. Rozdział III: Kolacye.
Rozdział IV: Jadłopisy dla dzieci.

Cz. II: Przepisy.
Rozdz. I: Zupy (100!)
„ II: Garnitury.
„ III: Sosy.
„ IV: Paszteciki.
„ V: Sztuki mięsa.
„ VI: Potrawy zimne i gorące.
„ VII: Pieczyste.
„ VIII: Sałaty.
„ IX: Jarzyny.
„ X: Potrawy słodkie (zimne i gorące): 1) Ciasta. 2) Lody. 3) Kremy. 4) Galarety. 5) Napoje zimne i gorące.

Cz. III: Przyjęcia.
Rozdz. I: Święcone (według tradycyi
„ II: Wigilia Hr. Potockich).
„ III: Bale i Wesela.

Cz. IV: Konserwy. Wina. Wiadomości praktyczne.
Rozdz. I: Konserwowanie owoców i jarzyn.
„ II: Wina i nalewki.
„ III. Wiadomości praktyczne.

Dodatek.

Książka ta powinna się znaleźć w rękach wszystkich Pań Gospodyń i Kolegów Kucharzy, w każdym domu niemal, jako niezbędny poradnik tak wystawnej, jak i zarazem najskromniejszej kuchni.

Część traktująca o konserwach i winach owocowych da możność niezawodną rozwoju krajowego przemysłu w tym kierunku.

Książka ta wyszła w niewielkiej ilości egzemplarzy, po cenie niemal bajecznej! bo przeszło **850 przepisów** jasno napisanych, prostych i wykwintnych, wypróbowanych i wielu nieznanych a doborowych, **kosztuje 7 koron**, wobec czego jeden przepis nie kosztuje nawet 1 halerza!

Jestto książka nadająca się niezmiernie na podarki gwiazdkowe i imieninowe, a jej staranne wydanie i okazała płócienna oprawa stanowią szatę godną jej treści.

Za nadesłaniem 7 koron — w czem liczy się już opłata za przesyłkę — odsyłam książkę odwrotną pocztą:

ANTONI TESLAR
Kuchmistrz ś. p J.. E. Namiestnika Hr. Andrzeja Potockiego.

Adres: Kraków, ul. Michałowskiego 13.

Tylko h. 65 za 1/8 klg.

Odtłuszczone kuracyjne

Kakao

POLECA

JAN MICHALIK

Fabryka czekolady i kakao KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.
Pensyonatom znaczny opust.

Marka ochronna: „Kotwica"

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako **wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.**; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „**Kotwicą**", wtenczas jesteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera „pod „Złotym Lwem", w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.



POD KILIŃSKIM. **POD KILIŃSKIM.**

HANDEL SKÓR i PRZYBORÓW SZEWSKICH

KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 29.

Feliksa Grodzkiego

poleca się P. T. Publiczności:

Utrzymuje na składzie wielki wybór skór z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, przybory do obuwia dla PP. Szewców, przybory dla PP. Tapicerów, Rymarzy, Siodlarzy, Introligatorów, Rękawiczników i t. p.

Najlepsze czernidło do obuwia „Sokół".

Zlecenia odwrotną pocztą i koleją.

Dla PP. Kupców i Kółek robi znaczny opust.

Moczenie w łóżku

Natychmiastowe odzwyczajenie zapewnione. — Objaśnienia bezpłatne. — Podać wiek i płeć! — Świetne pisma dziękczynne. — Polecenia lekarskie.

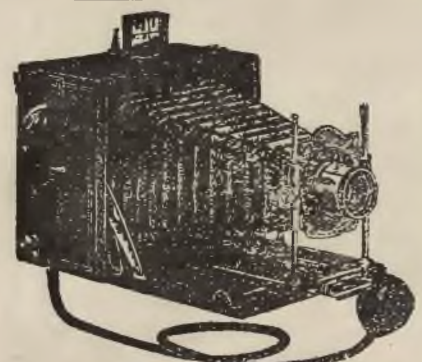
Instytut „Sanitas"
Velburg, p. 86. Bawarya

Trwalsze od wiedeńskich ubrania gotowe świeżo wyrobione krakowskich krawców tylko w Związku katolickich krawców

Pierwszorzędny magazyn na zamówienia.
Wielki skład materyałów krajowych i angielskich.
KRÓJ ANGIELSKI

Kraków, ulica Floryańska L. 7, tuż przy Rynku.
Lwów, plac Halicki L. 7. gdzie Central. Kawiarnia.

Kupujcie u chrześcijańskich PT. Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników.



Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych
pod fachowem kierownictwem.

Płyty
Błyny
Przybory
Przyrządy
Papiery

Fotograficzne

KRAJOWE i ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS (WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.
Po najtańszych cenach. W największym wyborze. CENNIK GRATIS.
Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska l. 2.

Kogokolwiek interesują

następujące pytania. 1) w jaki sposób mogę nauczyć się bez trudu i bez potrzeby kucia słówek i gramatyki na pamięć, a nawet bez powtarzania lekcyj w domu, języka

angielskiego, francuskiego, niemieck., włoskiego lub rosyjskiego

tak, abym mógł biegle i poprawnie rozmawiać, czytać i pisać? 2) czy mogę dojść do tego celu w ciągu 6 do 8 mies. biorąc po trzy godziny tygodniowo lub w ciągu 3 do 4 miesięcy, biorąc godzinę codziennie? 3) czy jest możliwem, ażebym w ciągu 5 do 6 tygodni nauczył się tyle, abym mógł udać się w podróż? 4) czy jest możliwem, ażeby obcych języków sprawiła mi raczej rozrywkę, niż wtężającą i nudną prace? 5) czy nawet osoby w starszym wieku z zupełnem zaufaniem mogą przystąpić do nauki? -- zechce zażądać bliższych wyjaśnień lub prospektu w biurze instytutu **The Berlitz Schools of Languages w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej L. 25.**



Maszyna do prania Johna „Pełną parą"

Wydaje bieliznę po jednorazowem praniu śnieżno białą.
Oszczędza na czasie, pracy i wydatkach 75 %.
Gwarancyę najlepszą stanowi 155.000 sprzedanych maszyn i bezryzykowna dostawa na próbę.
Ostrzegam przed bezwartościowemi naśladownictwami. Tylko z marką ochronną „Pełną parą" [Volldampf] prawdziwą.
Główną sprzedaż na Galicyę posiada
A. Knapik w Białej.
Dla P. T. Czytelników „Postępu" przyznaje od ceny fabrycznej 5 % rabatu i dostarczenie franco.
Polecam bardzo dobry proszek do prania.

Łatwy zarobek

dla osób ruchliwych każdego stanu, przez sprzedaż poważnych dzieł na raty.

Można łatwo zarobić tygodniowo kor. 20—50.
Zgłoszenia **F. K. poste restante Biała.**

FABRYKA



Wyrobów z bronzu i srebra
naczyń kościelnych

Posiada na składzie wielki wybór gotowych **kielichów, Monstrancyi, Lichtarzy, Kandelabrów, Krzyżów** itp. i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. Wyzłaca, srebrzy, bronzuje stare zużyte naczynia zgwarancyą, posiada własną odlewarnię i jest w możności wykonywać zamówienia bez konkurencyi.

Wykonuje zarazem na zamówienie świeczniki elektryczne i t. d.

Franciszek Kopaczyński
Kraków, ul. Floryańska l. 47.

Na żądanie wysyła cenniki ilustrowane gratis

Bandaże rupturowe
bardzo praktyczne.
Wielka doniosłość i znakomitość
dla osób cierpiących na różne przepukliny pachwinowe, poleca paski **bez żadnych sprężyn**
fachowy bandażysta
A. Mirkiewicz
Kraków, ul. Mostowa l. 4.

jako ulepszone i nowo wynalezione swoje systemy, wygodne noszenie bez żadnych dolegliwości.

Liczne uznania. Gwarancya ogólna. Listowne objaśnienia.
Ostrzega się przed blagą niefachowych, którzy wprost wyzyskują.
Na żądanie wyjeżdżam. 365



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowl.
Józefa KULESZY
naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobów w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.

Fabryka wyrobów Artyst.-Cyzelersko Brązowniczych
oraz pracownia dla sztuki kościelnej
Piotr Seip & Henryk Sztorc
Kraków, Floryańska 18. Telef. 414.
Cenniki na żądanie wysyła się.

WOJCIECH KAPERA

w Krakowie ul. Sławkowska 24.
(w domu XX. Emerytów)

odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

Obuwie męskie, damskie i dziecięce

z najlepszego materyału, według fasonów francuskich i angielskich.

Utrzymanie zdrowego
ŻOŁĄDKA

polega przedewszystkiem na dobrem trawieniu, przez uregulowanie usunięcia zatrzymania. Skutecznym środkiem z wybieranych, najlepszych ziół leczniczych starannie przyrządzonym, pobudzającym apetyt, przyspieszającym trawienie i lekko odprowadzającym, który usuwa i łagodzi znane następstwa nieumiarkowania, nie odpowiedniej dyety, zaziębienia, siedzącego trybu życia i przykrego zatwardzenia n. p. zgagę, odbijanie się, nadmierne tworzenie się kwasów i kurczowe boleści jest
Dra Rosa balsam żołądkowy
z apteki B. Fragnera w Pradze.

OSTRZEŻENIE! Wszystkie części opakowania noszą prawnie deponowaną markę ochronną.

SKŁAD GŁÓWNY: APTEKA
B. FRAGNER'A C. i k. Dostawcy Dworu
„POD CZARNYM ORŁEM"
PRAGA, Mala Strona Nr. 203. róg ul. Neruda.
WYSYŁKA CODZIENNIE.
1 cała flaszka 2 K., pół flaszki 1 K.
Pocztą za poprzedniem nadesłaniem K. 1.50 będzie jedna mała flaszka, K. 2.80 będzie jedna duża flaszka, K. 4.70 będą 2 duże flaszki, K. 8 będą 4 duże flaszki, K. 22.— będzie 14 dużych flaszek opłatnie do wszystkich stacyi austro-węgierskiej Monarchii przesłane.
SKŁADY W APTEKACH AUSTRO-WĘGIER

MAGAZYN
obuwia męskiego, damskiego i dla dzieci
pod firmą:
PIERWSZA KRAKOWSKA SPÓŁKA SZEWCÓW
przy ul. Zwierzynieckiej l. 4.



poleca swój bogato zaopatrzony **skład obuwia** wykonanego według najnowszych fasonów.
Przyjmuje zamówienia na obuwie wszelkiego rodzaju i wykonuje takowe na czas oznaczony, — z wszelką dokładnością, ręcząc za ich trwałość. 380

po cenach możliwie przystępnych.

Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności, kreślę się z [illegible]

Walenty Korta.

POWOZY

nowe i używane

WÓZKI RESOROWE

najnowszego fasonu o jednym lub dwóch siedzeniach — poleca

pracownia powozów
Jana Szymskiego

nagrodzona na wystawach srebrnemi medalami, ul. Grzegórzecka l. 31 w Krakowie naprzeciw kliniki.

Przyjmuje do odnawiania i gruntownego reparowania powozy, wózki po cenach niskich.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

PRZESTAŃCIE PALIĆ

PAPIEROSY W TUTKACH KLEJONYCH!!

TECHNIKA XX WIEKU

DAŁA MOŻNOŚĆ ZASTĄPIENIA RĘCZNEJ ROBOTY MASZYNAMI, KTÓRE PRZY POMOCY SIŁY ELEKTRYCZNEJ WYRABIAJĄ TUTKI.
TUTKI MASZYNOWE SĄ BEZWZGLĘDNIE LEPSZE, TAŃSZE I HYGIENICZNIEJSZE.

POLECA SWOJE WYROBY
ELEKTRYCZNA FABRYKA TUTEK
M. PASCHALSKIEGO
W KRAKOWIE.



„ARGUS“ KRAKÓW
Floryańska 47, Telefon 808.

Bogato zaopatrzona wystawa amerykańskich mebli biurowych: Najlepszych systemów amerykańskie maszyny do pisania, rachowania, powielania pisma i kopijowania. — Przybory do maszyn do pisania. — Warsztat reperacyjny dla maszyn do pisania, przyjmuje abonament na naprawę i czyszczenia maszyn. — Towar pierwszorzędny. Najdalej idące gwarancye. Ceny bez konkurencyi. Cenniki na żądanie.

Trade JERRY Mark
Znak ochronny dla mebli

PREMIOWANA
FABRYKA MEBLI, SIATEK,
żelaznych konstrukcyi,
i wyrobów ornamentalnych kutych
JÓZEF GORECKI
w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26
poleca się do wykonania po bardzo przystępnych cenach:
Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych.
Mebli żelaznych i mosiężnych,
Konstrukcyi dachów, schodów żelaznych,
Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych.
MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.
Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie
Józef Gorecki, Kraków.



Liniment. Capsici comp.
zastąpienie
Pain-Expelleru.
Przy kupnie tego wyśmienitego, bóle uśmierzającego nacierania, które nabyć można we wszystkich aptekach trzeba zawsze uważać na markę „kotwica!“
„Apteka Dr. Richtera“
Praga.

Do sprzedania

w Skoczowie na Śląsku austr. jest

realność

składająca się z $6^1/_2$ joha ornego pola 1 klasy, budynki murowane nowe, dachówką kryte, warunki korzystne, kościół i szkoła 5 klasowa wydziałowa w miejscu.

Bliższych wiadomości udzieli właściciel

Jan Opryszek
W SKOCZOWIE Nr. 325.

Zakład wojskowo-naukowy
em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego
Kraków, „Willa Wenecya“ obok „Sokoła“ przy ulicy Wolskiej.

przygotowuje do wszelkich egzaminów wojskowych, oraz prywatystów do wszelkich klas szkół średnich i do matury. Pierwszorzędny PENSYONAT także dla uczniów szkół średnich.
Nowe kursa przygotowawcze, wstępne i główne do Egzaminu inteligencyjnego, oraz Kursa przygotowawcze do Egzaminu kadeckiego.
Tamże Biuro informacyjne dla wszelkich spraw wojskowych.

Wincenty Satalecki
w KRAKOWIE, ulica Floryańska L. 18.
poleca uznane ogólnie za najlepsze w smaku
szynki
oraz wszelkie inne wędliny niezrównanej dobroci i wielki zapas szmalcu i słoniny.
Zlecenia uskutecznia odwrotnie. — Cenniki szczegółowe na żądanie franco.

Zakład rzeźby artystycznej
Wojciecha Samka
w Bochni

odznaczony medalem na wystawie krajowej we Lwowie 1894 r. i złotym medalem na wystawie w Tarnowie 1905 i srebrnym medalem na wystawie kościelnej we Lwowie 1909 r.

wykonuje figury świętych z drzewa, wobec których nie potrzeba sprowadzać wyrobów zagranicznych, ołtarze, feretrony i wogóle wszelkie roboty rzeźbiarskie. Figury świętych przy drogach i pomniki z kamienia, marmuru i granitu. Przyjmuje wszelkie odnowienia i reperacye.

Na żądanie wykaże się licznemi świadectwami WW. Duchowieństwa i pp. Architektów

Celem przekonania się, że wyroby moje są lepsze od zagranicznych, proszę zrobić zamówienie. — Nie brak nam rąk do pracy, niechże więc grosz zostanie w kraju, zamiast wędrować za granicę.

Pracownia przyjmie natychmiast zdolnych rzeźbiarzy figuralistów na stałą posadę.

Kaszlącym
dzieciom i dorosłym
przepisują lekarze z najlepszym skutkiem
Thymomel Scillae
jako środek rozpuszczający i wydzielający flegmę, uśmierzający i uspakajający środek w pazmatycznych kaszlach, łagodzi, uspakaja i usuwa trudności przy oddechaniu i w ten sposób zmniejsza ich ilość. — Setne uznania od lekarzy, wyraziło się zadziwiająco za nadspodziewający skutek tego Thymomel Scillae przy kokluszu i innych odmianach kaszlu konwulsyjnego.
Proszę się zapytać swego lekarza.
1 flaszka K. 2.20. Pocztą opłatnie za poprzedniem nadesłaniem K. 2.90, 3 flaszki za poprzedniem nadesłaniem K. 7.—. 10 flaszek za poprzedniem nadesłaniem K. 20.—.
WYRÓB i SKŁAD GŁÓWNY
APTEKA B. FRAGNERA
c. i k. Dostawca dworu
PRAGA-III., Nr. 203.
Uwaga na nawę preperatu wydawcy i markę ochronną.

Największy skład
przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych
Szaty kościelne, materyały lyońskie, kielichy. dzwonki, różańce, obrazki, figurki, medaliki. krzyżyki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.
Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru. Poleca
KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS
przedtem St. Przybylski.
Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 46|5.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Karol Holeksa. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem J. R. Dobrzańskiego